

Dwumiesięcznik uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie Ukazuje się od 1993 roku	listopad - grudzień 2011 www.sp6.resman.pl	147 gratis
---	--	---------------



rys. Klaudia Doyja, V

Wszystkim Nauczycielom, Pracownikom oraz Uczniom
Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Rzeszowie
składamy najlepsze świąteczne życzenia.

Oby w Waszym życiu było jak najwięcej radosnych,
szczęśliwych chwil. Niech Boża Dziecina, która jest Miłością,
ogarnie Was w nadchodzącym Nowym Roku 2012
i błogosławi Wam w szkole i w domu.

Kogel – mogel

- Uczennice z klasy VI - Magdalena Tylutki i Bernadetta Wilk zakwalifikowały się do II etapu konkursu historycznego, zorganizowanego przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.
- 6 listopada członkowie Szkolnego Koła PTTK wraz z opiekunką – panią Moniką Grędziak – wzięli udział w 50. Drużynowych Jesiennych Marszach na Orientację, które odbyły się w miejscowości Stara Turza.
- 9 listopada uczniowie klasy III – pod kierunkiem pani Ireny Jakim – zaprezentowali dzieciom z klas O-II inscenizację pt. „Dary jesieni”.
- 10 listopada uczniowie klasy II i V, pod kierunkiem pani Moniki Grędziak i pani Renaty Tokarz, zaprezentowali program patriotyczny z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Zorganizowano także biało-czerwony happening. Większość uczniów ubrała się w stroje w barwach narodowych.
- 10 listopada odbyło się spotkanie z rodzicami.
- 17 listopada trzysobowa drużyna w składzie: Jakub Chołody, Marek Filimowski, Krzysztof Kowalski (kl. VI) wzięła udział w IV Międzyszkolnym Konkursie PTTK "2011 ROKIEM TURYSTYKI RODZINNEJ", zorganizowanym przez Rzeszowski Oddział PTTK i Szkołę Podstawową nr 27 w Rzeszowie. Nasza ekipa zdobyła I miejsce. Indywidualnie Jakub Chołody był trzeci, a Krzysztof Kowalski zajął piątą lokatę.
- 21 listopada wystartowała kolejna edycja akcji charytatywnej „Góra Grosza”.
- Od listopada trwa akcja zbierania plastikowych zakrętek, W tym roku dochód z tej akcji przeznaczony jest na zakup wózka inwalidzkiego dla sześciolatniej dziewczynki.
- 23 listopada uczniowie klas IV-VI bawili się na dyskotecce, nie zabrakło oczywiście wróżb andrzejkowych.
- 24 listopada czternaścioro uczniów z klasy VI i V uczestniczyło w projekcie edukacyjnym „Żywe Muzeum” , zorganizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej w Rzeszowie i Rzeszowski Oddział NSZZ "Solidarność" z okazji 30. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego.
- 25 listopada w Szkole Podstawowej nr 11 w Rzeszowie uczennice Paulina Ziaja (kl. V) i Bernadetta Wilk (kl. VI) reprezentowały naszą szkołę w V Międzyszkolnym Konkursie Recytatorskim „Poezji o żołnierzu polskim”. Bernadetta Wilk – wspólnie z dwiema recytatorkami z innych szkół – wygrała konkurs i zdobyła tytuł „Mistrza recytacji”.
- 26 listopada w naszej szkole odbyły się międzyszkolne zawody Ligi Tenisa Stołowego, w których wzięli udział zawodnicy z rzeszowskich szkół podstawowych: SP 2, SP 3, SP 27, SP 6.
- 1 grudnia dzieci z klasy I i III w Wojewódzkim Domu Kultury obejrzały spektakl pt. „Cztery Łapy”, przygotowany przez teatr Kalliope z Warszawy.
- 3 grudnia członkowie Szkolnego Koła PTTK z klasy IV – pod opieką pana dyrektora – wzięli udział w Mikołajkowych Marszach na Orientację w Starej Turzy.
- 5 grudnia klasa II wybrała się do kina Helios na film „Artur ratuje Gwiazdkę”.
- 5 grudnia w naszej szkole odbyło się spotkanie Prezydenta Rzeszowa z mieszkańcami osiedla Załęże.
- 6 grudnia wszystkich przedszkolaków i uczniów odwiedził Święty Mikołaj z workiem pełnym prezentów.
- 6 grudnia w Szkole Podstawowej nr 14 w Rzeszowie odbył się Mikołajkowy Turniej Szachowy z udziałem czterech naszych reprezentantów.
- W dniach 5-9 grudnia obchodziliśmy w naszej szkole Tydzień Wolontariatu. Z tej okazji uczniowie klas IV-VI zorganizowali zabawy dla przedszkolaków, a dzieci z klas I-III uczestniczyły w konkursie plastycznym „Jak ja pomagam innym ludziom”.
- Od 12 do 22 grudnia w naszej szkole trwa Kiermasz Świąteczny. Dochód przeznaczony zostanie na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz na zakup zabawek edukacyjnych do świetlicy.
- 14 grudnia uczniowie klas IV-VI uczestniczyli w spotkaniu z panią Mariolą Łabno-Flaumenhaft, aktorką Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie.
- 15 grudnia uczniowie klas IV-VI z wychowawcami odwiedzili wytwórnię bombek choinkowych w Rzeszowie oraz obejrzały wystawę w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie.
- Uczennica z klasy VI Bernadetta Wilk zakwalifikowała się do III etapu konkursu historycznego, zorganizowanego przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.
- 15 grudnia odbył się dyżur nauczycieli dla rodziców.

Wywiad numeru



W tym numerze naszej szkolnej gazetki zamieszczamy wywiad z panią **Martą Stachiewicz**, wychowawczynią starszej grupy przedszkolaków.

- Dzień dobry! Jak długo pracuje Pani w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1?
- **Pracuję tu dopiero od września tego roku.**
- Czy pracowała Pani wcześniej w innych przedszkolach?
- **Tak, w trzech rzeszowskich przedszkolach pracowałam z dziećmi w wieku 3, 4 i 6 lat.**
- Dlaczego wybrała Pani pracę z takimi małymi dziećmi?
- **Lubię pracować z dziećmi. Są one szczerze i prawdziwe, a praca z nimi sprawia mi wiele przyjemności i wzbogaca mnie o nowe doświadczenia.**
- Co robi Pani w wolnym czasie? Jakie ma Pani zainteresowania?
- **Mam różnorodne zainteresowania. Interesuję się psychologią, muzyką. Lubię jeździć na rowerze i grać w siatkówkę.**
- Dziękujemy Pani za ciekawą rozmowę i życzymy dużo szczęścia w pracy i w życiu osobistym.

Jakub Dereń, Michał Szykuła, IV

Szkolna sonda

W naszej świątecznej sondzie wzięło udział 36 uczniów klas IV-VI.

1. Czy lubisz święta Bożego Narodzenia?
tak – 35 nie - 1
2. Czy lubisz śpiewać kolędy?
tak – 28 nie - 8
3. Czy wyjeżdżasz do bliskich na święta?
tak – 24 nie – 12



Przygotowali: Krzysztof Kowalski, Jakub Surowiec, VI

Andrzejki

23 listopada w naszej szkole odbyła się tradycyjna dyskoteka andrzejkowa. Jej organizatorami byli uczniowie klasy V, a uczestniczyły w niej klasy IV-VI. Zabawa trwała od 16.00 do 19.00.



Na początku piątoklasiści przygotowali wróżby andrzejkowe, które sprawiły wszystkim uczestnikom wielką frajdę. Następnie zaczęła się dyskoteka. Grała głośna muzyka. Wszyscy śpiewali, tańczyli i świetnie się bawili. W trakcie przerwy mogliśmy ugasić pragnienie i posilić się zamówioną wcześniej pizzą.

Zabawa była bardzo udana i szkoda, że tak szybko się skończyła. Czekamy już na następną dyskotekę!

Julia Chołody, Zuzia Gabrowska, IV

NA TURYSTYCZNYM SZLAKU

Jesienne Drużynowe Marsze na Orientację

Kolejna wycieczka Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego odbyła się w niedzielę 6 listopada 2011. Tym razem wybraliśmy się do Starej Turzy. Odbyły się tam Jesienne Drużynowe Marsze na Orientację.

Naszą szkołę reprezentowały dwuosobowe drużyny: Justyna Siuta i Michał Kuźniar oraz Marcin Bandos i Maciek Martyka z klasy V, Kamila Kuźniar i Izabela Piersiak, Kuba Surowiec i Daniel Orgasiński, Marek Filimowski i Kuba Chołody z klasy VI.



Wystartowaliśmy z następującymi numerami: 4, 21, 30, 42 i 51.

Marsze rozpoczęły się o godzinie 10.00. Wystartowałem jako pierwszy z moją koleżanką Justyną. Trasa prowadziła przez las i wysokie trawy. Była dość trudna. Do znalezienia w lesie było 7 punktów i 2 punkty dodatkowe, ale dla utrudnienia organizatorzy przygotowali też także błędne punkty. W tych miejscach stali sędziowie, którzy kierowali nas, żebyśmy nie zabłądzili. Gdy wreszcie zdobyliśmy wszystkie punkty, udaliśmy się do szkoły w Starej Turzy. Ja i Justyna przyszliśmy jako drudzy.

W końcu po męczących zawodach rozpaliliśmy ognisko, smażyliśmy kiełbaski i piliśmy ciepłą herbatę, aż wreszcie pojechaliliśmy do Rzeszowa. Wycieczka była naprawdę udana! Wróciliśmy zmęczeni, ale zadowoleni. A teraz czekamy na wyniki zawodów.

Michał Kuźniar, kl. V

Żywe muzeum

W czwartek 24 listopada 2011 roku kilkunastu uczniów z klas V-VI wraz z panią Moniką Grędziak i panem dyrektorem Tomaszem Noworólem wzięło udział w projekcie pt. „Żywe muzeum”, przygotowanym z okazji 30. rocznicy stanu wojennego.

Zbiórka uczestników odbyła się w siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie. Naszym zadaniem było odwiedzenie jak największej liczby punktów w naszym mieście, związanych z wydarzeniami sprzed 30 lat. Byliśmy najmłodszymi uczestnikami, dlatego potraktowano nas ulgowo i musieliśmy odwiedzić siedem wybranych miejsc. W każdym z nich spotykaliśmy się ze świadkami stanu wojennego, którzy przybliżali nam atmosferę tamtych czasów. Udało nam się odwiedzić: Zamek Lubomirskich, klasztor oo. Bernardynów, kościół farny, dawny Dom Kolejarza przy pl. Ofiar Getta i pomnik Tadeusza Kościuszki.



W ciągu wyznaczonego czasu zdążyliśmy dotrzeć do pięciu punktów, gdyż pozostałe były znacznie oddalone od miejsca, w którym się znajdowaliśmy i nie zdążyliśmy do nich dojść.

Do szkoły wróciliśmy trochę zawiedzeni, że nie sprostaliśmy zadaniu, ale byliśmy bogatsi o uzyskane wiadomości. Moim zdaniem taki sposób poznawania historii jest bardzo ciekawy i pomaga w zdobywaniu wiedzy.

Miłosz Błachowiak, V

Szach - mat

W piątek 2 grudnia w naszej szkole odbył się turniej szachowy, w którym 14 zawodników walczyło o zwycięstwo.

Najlepszymi okazali się: Michał Szykuła (kl. IV), Jakub Jakubowski (kl. III), Jakub Dereń (kl. IV) i Kamil Boboła (kl. IV). Ta czwórka 6 grudnia pojechała z panią pedagog do Szkoły Podstawowej nr 14 w Rzeszowie na kolejny etap turnieju szachowego.

W zawodach tych wzięło udział 39 uczniów. Nasi reprezentanci zajęli następujące lokaty: miejsce 17. - Jakub Jakubowski, miejsce 14. - Jakub Dereń, miejsce 13. - Michał Szykuła, miejsce 9. - Kamil Boboła. Na koniec dostaliśmy drobne nagrody pocieszenia, z których byliśmy bardzo zadowoleni.



Kamil Boboła, IV

Mikołajki



Mikołaj z Miry - Święty Mikołaj Cudotwórca - żył w XIII wieku w Azji Mniejszej. Po bogatych rodzicach otrzymał w spadku znaczny majątek, którym chętnie dzielił się z ubogimi. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem. Mieszkańcy Miry wybrali go na swojego biskupa. Po życiu gorliwym i pełnym dobrych czynów, zmarł w połowie IV wieku, spontanicznie czczony przez wiernych.

Do obecnych czasów utrzymuje się także zwyczaj składania podarunków w formie niespodzianki, które otrzymujemy od Świętego Mikołaja w dniu jego imienin. Także naszą szkołę 6 grudnia odwiedził wysłannik Św. Mikołaja, który przywiózł prezenty dla uczniów klas I - VI oraz przedszkolaków. Zaczny Gość z długą, siwą brodą, ubrany w czerwone szaty, niosący na plecach worek z prezentami, odwiedził nas w klasach. Każdy uczeń otrzymał od niego mnóstwo słodczy. Inne prezenty Mikołaj dostarczył nam bezpośrednio do naszych domów w nocy, kiedy wszyscy spaliśmy. I tak, mimo wszelkich prób zobaczenia prawdziwego św. Mikołaja, nikt z nas nadal nie ma pojęcia - jak taki wielki Mikołaj mieści się w tak małym kominie? Następna szansa już za rok. Powodzenia!

Kasper Sikorski, IV

Idzie drogą Pani Jesień...

Klasa III przygotowała dwa krótkie przedstawienia pt. *Dary jesieni* oraz *Zdrowe owoce i warzywa*. Zaprezentowała je 9 listopada uczniom klas „O”, II. Obie inscenizacje zachęcały dzieci do spożywania jak największej ilości owoców i warzyw. W roli Pani Jesieni wystąpiła Wiktoria Kulig, która - oprócz złotych liści - niosła w koszu smaczne i zdrowe warzywa i owoce. Pozostałe dzieci wystąpiły w roli jabłek, gruszek, orzechów, śliwek i winogron. Przedstawienie prowadziły Gabriela Pańczak i Paulina Jędrzejczak.



rys. Gabriela Pańczak, III

Gabriela Pańczak III

Lecą liście...



Mieszkałem i wyrosłem na pięknej, malowniczej wyspie w ciepłych krajach. Moją najbliższą rodzinę stanowiło drzewo pomarańczowe. Na co dzień moim zadaniem było osłanianie pomarańczy, która rosła obok mnie, przed palącymi promieniami słońca.

Pewnego dnia, jak co dzień, wisiałem na mojej gałęzi. Nagle coś wspięło się po pniu drzewa i zerwało mnie razem z pomarańczą. Była to mała małpka. Wzięła owoc, a ja spadałem z mojego ukochanego drzewa. Opadając swobodnie w dół, słyszałem fale uderzające o skały, widziałem lecące ptaki i... ludzi spacerujących po plaży. W oddali dostrzegłem też statki, a w górze – samolot. Nagle zawirowałem i spadłem na gorący piasek. Myślałem, że nie wytrzymam tego upału, gdy nagle podniosło mnie jakieś dziecko. Spakowało mnie ostrożnie do torby.

Następnego dnia okazało się, że był to ostatni dzień wakacji chłopca, a ja miałem być egzotyczną pamiątką z wyspy. Chwilę potem leciałem samolotem do miejsca, w którym mieszkał chłopiec. Nie mogę się doczekać, kiedy zobaczę mój nowy dom!

Michał Szykuła, IV



Pewnego jesiennego dnia wiatr wiał bardzo mocno. Z klonowego drzewa, na którym wisiałem, zaczęło spadać mnóstwo moich znajomych i kolegów. Chwilę później wiatr pociągnął i mnie. Wirowałem i powoli spadałem. Wiatr miotał mną we wszystkie strony. Czulem ciepły, przyjemny powiew.

Po kilkuminutowym locie w końcu opadłem na ziemię. Była dość zimna. Leżałem tak przez cały dzień, rozmyślając o moim życiu. Zastanawiałem się, czy ktoś mnie podniesie i zabierze ze sobą.

Następnego dnia zauważyłem klasową wycieczkę. Wyraźnie usłyszałem, jak nauczycielka pozwala na zbieranie skarbów jesieni. Jakiś chłopiec o wyraźnym uśmiechu podniósł mnie i schował do teczek. Kiedy wrócił do domu, pokazał mnie swojej rodzinie, a następnie włożył mnie do zielnika.

Od tej pory jestem ulubionym skarbem tego chłopca.

Dominik Krzyśko, IV

Wczoraj zaczęła się jesień. Dla mnie – liścia klonu – to czas smutku.

Pewnego dnia wisiałem na drzewie. Razem z moimi kolegami powoli zmieniałem kolor z zielonego na żółty. Czulem się dobrze i byłem spokojny. Nagle przyszedł mocny wiatr i zerwał mnie. Przestraszyłem się, nie wiedziałem, co się dzieje. Wiatr napierał coraz silniej! Wokół widziałem inne, nieznane liście. Też były przestraszone. Niedaleko zobaczyłem ziemię. Pomyślałem, że niedługo to się skończy. Spadłem!

Byłem pewien, że to koniec. Na szczęście jakiś człowiek podniósł mnie i włożył do książki. Było mi tu ciepło i dobrze. Kocham mojego właściciela.



Krzysztof Bajorek, IV

Jestem małym, złotym listkiem klonu, który przed chwilą oderwał się od gałęzi.

Od kilku dni obserwowałem moich braci szybujących w powietrzu. Ze wszystkich sił próbowałem się oderwać od gałęzi, ale mój ogonek trzymał się bardzo mocno. Nagle poczułem szarpnięcie wiatru i niespodziewaną swobodę! Zrozumiałem, że właśnie teraz nadszedł czas mojego pierwszego lotu. Wiatr porwał mnie i uniół ponad park.

Nigdy nie byłem tak wysoko. Kołysałem się i wydawało mi się, że jestem ptakiem. To było wspaniałe uczucie! Byłem bardzo spokojny i szczęśliwy. Po chwili zacząłem lekko opadać i zrozumiałem, że moja podniebna podróż niedługo się skończy. Było mi trochę żal tej swobody i lekkości. Po krótkim czasie miękko wylądowałem wśród innych liści na trawniku.

Jeszcze długo będę z przyjemnością wspominał moje akrobacje w powietrzu, które dały mi tyle emocji.

Kasper Sikorski, IV





Był piękny, słoneczny dzień. Delikatny wiatr szumiał między liśćmi drzew.

Zwisałem z gałęzi dębu i rozmyślałem o swoim życiu. Od dawna marzyłem o tym, aby wyruszyć w daleką podróż. Obserwowałem, jak inne liście porywał wiatr. Zazdrościłem im i zastanawiałem się, co się z nimi dzieje.

Nieoczekiwanie zerwał się gwałtowny wiatr! Poczulem silny podmuch i zobaczyłem rozkołysane gałęzie drzew. Wydawało mi się, że cały świat wiruje. Od tego widoku aż zakręciło mi się w głowie. Zaczęłem spadać. Przez chwilę ogarnął mnie strach i przerażenie. Widziałem inne drzewa, które kołysał wiatr. Nie wiedziałem, co mnie czeka. Dookoła mnie wirowały kolorowe liście. Wiatr okazał się moim przyjacielem. Przy jego pomocy wylądowałem bezpiecznie na ziemi.

Pod drzewem leżało dużo kolorowych liści. Ktoś mnie obserwował. Była to mała dziewczynka, która zbierała liście. Schyliła się i natychmiast znalazłem bezpieczne schronienie w jej dłoniach.

Od tego momentu zamieszkałem w jej zielniku. Tak zakończyła się moja przygoda.

Mateusz Rajzer, IV



Jestem jednym z wielu liści dębu. Dąb to duże drzewo liściaste.

Wspominam wiosnę. Rozkwitły pąki na drzewach i zrobiło się zielono. Byłem małym liściem i wspaniale się czułem, gdy powiewałem na wietrze. Trzymałem się na gałęzi bardzo mocno i żaden deszcz ani nawet nawałnica nie zdołały strącić mnie na ziemię.

Czas płynął szybko i stawałem się coraz większy. Każdego dnia mogłem podziwiać pełen uroku las, w którym żyje wiele gatunków zwierząt. Któregoś dnia zauważyłem z góry, że pod drzewem pojawiły się dziki. Zastanawiałem się, co one tam robią i zdałem sobie sprawę, że szukają pożywienia, czyli żołędzi – owoców dębu. Dla mnie oznaczało to, że niebawem nadejdzie jesień i będę musiał opuścić koronę drzewa.

Rzeczywiście, wkrótce nadeszły zimne, deszczowe dni. Przy kolejnym mocnym powiewie wiatru trząsałem się na gałęzi. Były też piękne, słoneczne dni. Wtedy błyszczałem w słońcu i mieniłem się wszystkimi kolorami jesieni. Pewnego dnia mocno zawiąło i spadłem z gałęzi. Leciąłem i kręciło mi się w głowie, aż wreszcie

spadłem na ziemię. Leżałem długo, aż któregoś popołudnia jakieś dziecko spacerujące z mamą, zabrało mnie do domu i wkleiło do albumu. Później wszyscy podziwiali moją urodę.

Bardzo się cieszę, że moja przygoda tak się zakończyła i życzę wszystkim liściom podobnych przeżyć.

Jakub Dereń, IV

Jestem liściem dębu. Na początku maja byłem małym, zielonym i świeżym listkiem.

W lecie dojrzewałem, byłem coraz większy i stawałem się ciemnozielony. Trzymałem się mocno gałązki, ale wiedziałem, że jeszcze nie spadnę. Byłem bardzo szczęśliwy, gdy dzieci spoglądały na mnie, podziwiały i pokrzykiwały: „Jaki jesteś piękny!”

Przyszła jesień, przybrałem wtedy nowe barwy: żółtą, pomarańczową, brązową i złotą. Myślałem, że już będę spadał, ale jeszcze trzymałem się dwa tygodnie. Wreszcie spadłem. Schłem pod drzewem i patrzyłem, jak dzieci zbierają inne liście i kasztany. Nie minęła chwila, a już byłem w rękach małego chłopczyka, który wziął mnie do swojego domu. Wysuszył mnie i po pewnym czasie wkleił do albumu. Tam spotkałem wielu swoich kolegów z innych drzew.

Czułem się szczęśliwy i zadowolony z mojego losu. Było mi ciepło i przytulnie.

Kamil Boboła, IV

Jestem liściem dębu. Dopiero w kwietniu wychyliłem się z pączka. Od rana do wieczora podziwiałem różnych ludzi: bawiące się dzieci, odpoczywających rodziców i spacerujące starsze osoby. Widziałem też ptaki i wiewiórki.

W lecie byłem już bardzo duży i przybrałem ciemniejszy kolor. Pewien mały chłopiec codziennie przychodził mnie podziwiać. Chyba zapamiętał miejsce, gdzie wisałem, ponieważ zawsze tylko mnie obserwował. Na początku listopada spałem z drzewa i ten chłopak, o którym już wspominałem, już czekał na mnie. Bardzo się bałem, gdy spadałem! Kręciło mi się w głowie, a z góry widziałem chyba kilkunastu ludzi. Bałem się, że zostanie ze mnie placek, ale nic takiego nie nastąpiło, bo chłopczyk złapał mnie i pobiegł do domu. Mieszkał w pobliskim bloku. Gdy byliśmy na miejscu, wysuszył mnie i po tygodniu wkleił do zielnika.

Jestem bardzo szczęśliwy z losu, który mnie spotkał!

Remigiusz Maślanka, IV

To i owo o zwierzętach

Skorpiony

Skorpiony, których istnieje około 1400 gatunków, są niebezpiecznymi zwierzętami, gdyż mają kolec jadowy. Większość z nich używa go do obrony, a nie do ataku.

Cechy: Długość 5–20 cm, głowotułów pokryty jednolitym pancerzem. Odwłok zbudowany z sześciu ruchomych członków, ostatni zakończony ostrym kolcem jadowym, połączonym z gruczołem jadowym.

Występowanie: Cały świat, głównie strefy tropikalne. W południowej Europie żyją przedstawiciele stosunkowo niegroźnego rodzaju, natomiast afrykańskie i amerykańskie pustynie zamieszkują niebezpieczniejsze skorpiony jak np. straszak wielki.



Pokarm: chrząszcze, karaczany, szarańczaki, świerszcze, mrówki, małe jaszczurki i drobne gryzonie.

Ciekawostki: Jad skorpiona saharyjskiego jest równie silny jak jad kobry. Ukłucie któregoś południowoeuropejskich skorpionów wywołuje u człowieka opuchliznę i gorączkę.

Skorpion jest jadalny oprócz kolca jadowego.

Skorpion to także znak zodiaku.

żółty ogoniasty skorpion

Michał Szykuła, IV

To i owo na sportowo

Międzyszkolny Turniej Tenisa Stołowego

26 listopada nasza szkoła była gospodarzem Międzyszkolnego Turnieju Tenisa Stołowego.

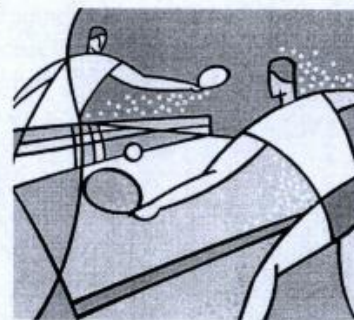
Wystartowały w nim drużyny z czterech rzeszowskich szkół: SP 2, SP 3, SP 6, SP 27.

Turniej był bardzo emocjonujący, a niektóre mecze ogromnie zacięte. Wystąpiło wielu zawodników, podzielonych na cztery kategorie: dziewczęta z klas I-IV, dziewczęta z klas V-VI, chłopcy z klas I-IV, chłopcy z klas V-VI. Nasi reprezentanci zajęli bardzo dobre lokaty w swoich kategoriach:

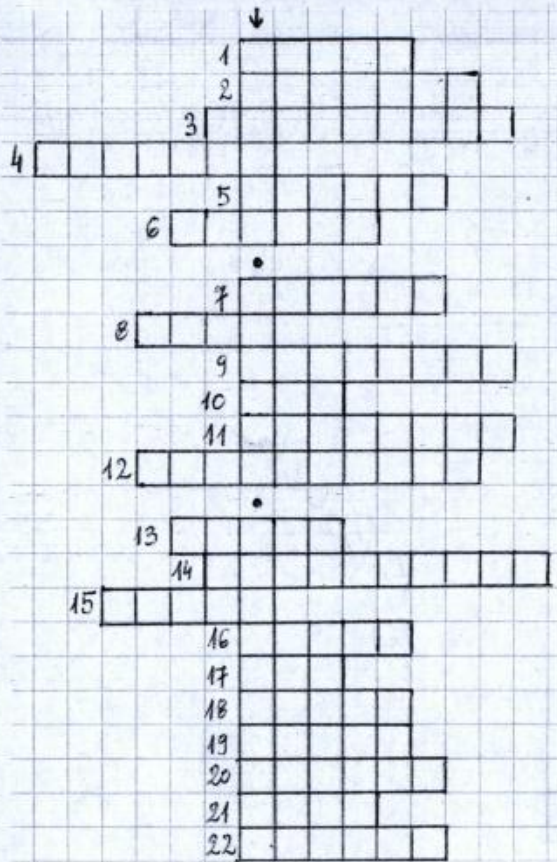
- Sandra Bojarska (kl. IV) – 1. miejsce
- Julia Chołody (kl. IV) – 2. miejsce
- Ewelina Myśliwiec (kl. VI) – 2. miejsce
- Izabela Piersiak (kl. VI) – 3. miejsce

Wszystkim uczestnikom i zwycięzcom – GRATULUJEMY!

Krzysztof Kowalski, VI

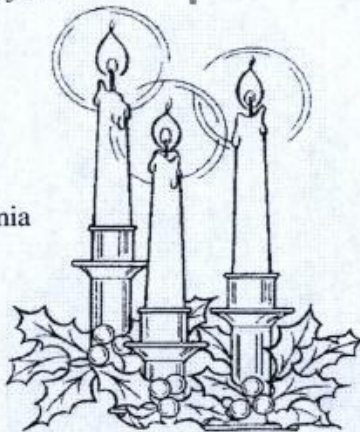


To i owo dla maluchów



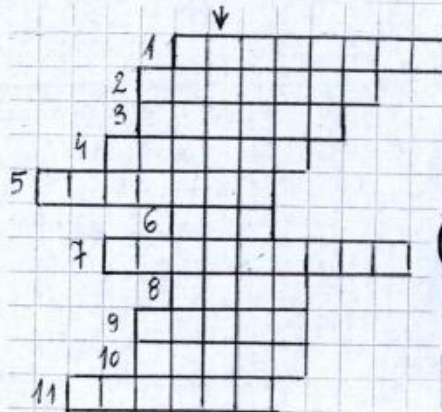
1. Pada w ziemie
2. Dzień, w którym łamiemy się opłatkiem
3. Pije się z niej kawę
4. Boże ... , narodzone w Betlejem .
5. Jesz z niego
6. Może być fotograficzny
7. Lubi jeść żaby
8. Spoglądasz przez nie
9. Wysyłasz je bliskim
10. Obchodzi imieniny 24 grudnia
11. Czeszesz się nim
12. Ćwiczysz jej pisownię
13. Zjeżdżasz na nich z górki
14. Uczy w szkole
15. Pojazd z pedałami
16. Wisi na ścianie
17. Mieszka w nim
18. Zwierzę w paski
19. Ma go każdy telewizor
20. „Opowieści z...” –C.S Lewis
21. Szyjesz nią
22. W Kościele przed Bożym Narodzeniem

Kamil Bobola, IV



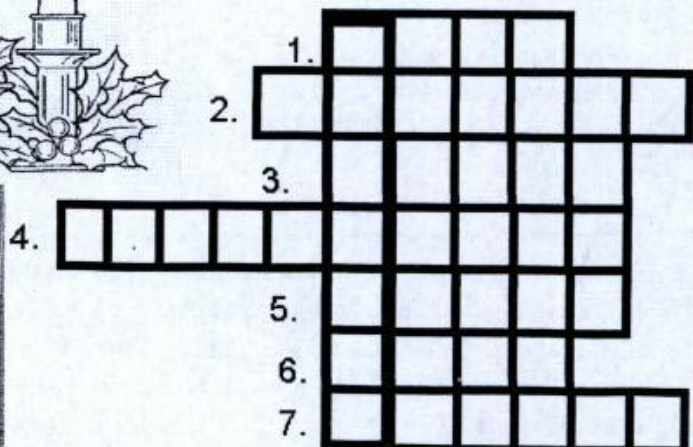
1. Otacza białko i żółtko
2. Ubierana w Wigilię
3. Śpiewana w okresie Bożego Narodzenia
4. Właśnie nadchodzą
5. Niejedna na niebie
6. 12 miesięcy
7. Ostatni dzień roku
8. Wigilijna ryba
9. Inaczej kulig
10. Pada zimą
11. Leżał w nim malutki Jezus

Mateusz Rajzer, IV



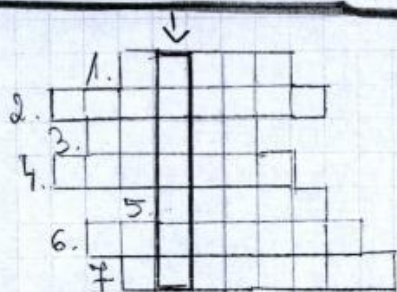
1. Pijesz ją
2. Roznosi prezenty
3. Na górze ..., na dole fiołki
4. Zakładasz je na ręce
5. Można go wyczerpać
6. Krzysztof Ignaczak, pseudonim I...
7. Okres przed Bożym Narodzeniem

Bernadetta Wilk, VI



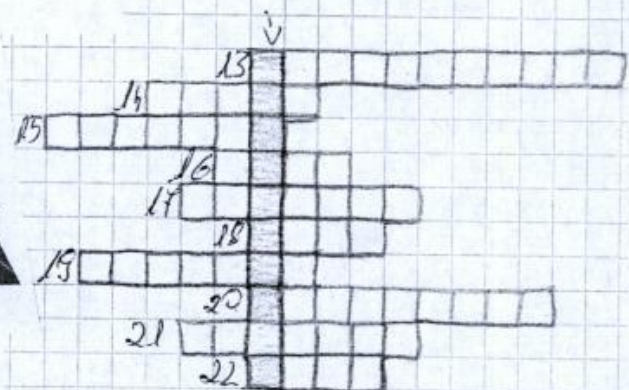
Wstrzas mózgu

1. ... Mikołaj
2. Trzeci dzień tygodnia
3. Forma wypowiedzi, przedstawienie np. osoby, przedmiotu, zwierzęcia
4. ... Bożego Narodzenia
5. Inaczej ojciec
6. Język a...
7. ..., Honor, Ojczyzna
8. Zdrobniale Aleksandra
9. Żyje w wodzie
10. 24 grudnia są imieniny
11. Symbolizuje wolność
12. Jest w godle Polski
13. Sport zimowy

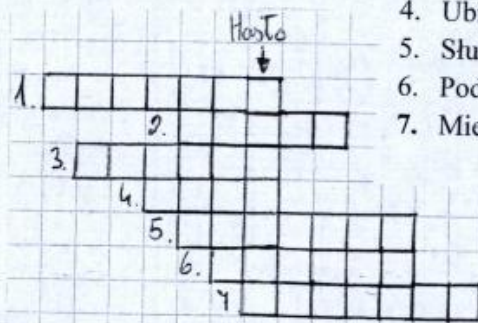


1. Strój aktora
2. Nastaje po nocy
3. Po czwartku
4. Pora roku z wakacjami
5. Łamiemy się nim
6. Lepimy go w zimie
7. Całujemy się pod nią

Ewelina Myśliwiec, VI



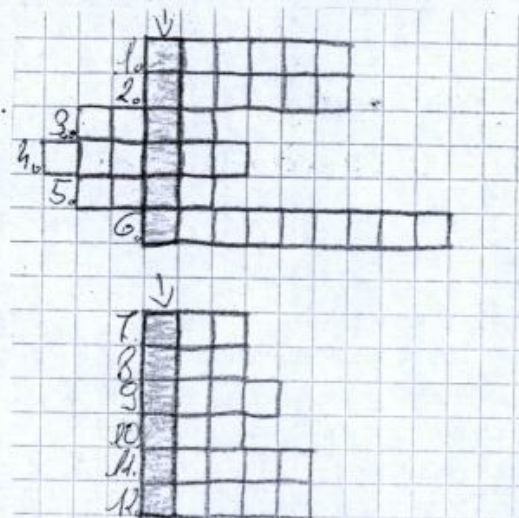
Jakub Surowiec, VI



1. Długa, biała u Mikołaja
2. Stoi na świeczniku
3. Jeździ nimi Mikołaj
4. Ubierana w Wigilię
5. Służą do malowania
6. Pod choinką
7. Miesiąc z mikołajkami

Paulina Ziaja, V

14. Rosną w ogródku
15. Po angielsku „brat”
16. Śpimy w nim
17. Rodzice, brat, siostra i ja to...
18. Czwarta pora roku
19. Sadzisz w nim kwiaty
20. Żyje w jaskini
21. Czytasz je
22. Pierwszy człowiek na ziemi



„To i Owo” – dwumiesięcznik uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie

Nr 147 zredagowali: Julia Chołody, Michał Szykuła, Jakub Dereń, Mateusz Rajzer, Kasper Sikorski, Kamil Bobola, Zuzanna Gabrowska, Paulina Ziaja, Klaudia Dryja, Michał Kuźniar, Miłosz Błachowiak, Bernadetta Wilk, Krzysztof Kowalski, Jakub Surowiec, Ewelina Myśliwiec.

Opiekun: Elżbieta Szara

Nakład: 50 egzemplarzy

Gazetka bezpłatna